

Sygn. akt III CSK 345/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku S.K.

przy uczestnictwie R.P.

o podział majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 31 marca 2015 r., sygn. akt II Ca .../14,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

S.K. we wniosku z dnia 7 kwietnia 2011 roku zmienionym w piśmie z dnia 17 lipca 2013 roku, domagał się zniesienia współwłasności majątku wspólnego wspólników, powstałego w wyniku rozwiązania spółki cywilnej powstałej na skutek zawarcia umowy w dniu 22 grudnia 1993 roku z R.P. oraz prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „C.” spółka cywilna i z tego tytułu zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwoty 189 156,50 złotych, z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 lutego 1997 roku do dnia zapłaty. Podniósł, że w dniu 30 listopada 1966 roku, jako wspólnik zakończył spłatę wszystkich długów w stosunku do osób trzecich, w tym także do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Urzędu Skarbowego. We wniosku wniósł także o rozliczenie kwoty 133 000 stanowiącej równowartość 73 000 marek niemieckich pobranych ze spółki przez wspólnika, kwoty 57 754 zł stanowiącej połowę pobranych i otrzymanych przez R.P. przychodów z samodzielnie prowadzonej działalności przez wnioskodawcę, a nienależnych uczestnikowi w związku z postanowieniem § 2 pkt 2 umowy spółki i kwoty 27 566 zł z tytułu płatności spółki, które powstały z wyłącznej winy uczestnika, tj. na skutek wybrania nieuzgodnionej i bezzasadnej wypłaty z konta spółki 100 000 zł, co doprowadziło do szkody ze względu na uznanie przez Bank kredytu jako przeterminowanego.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w K. zasądził od uczestnika R.P. na rzecz wnioskodawcy S.K. kwotę 114 847,14 zł, z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty (punkt I) i w pozostałym zakresie wniosek oddalił (punkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 grudnia 1993 roku wnioskodawca S.K. oraz uczestnik R.P. zawarli umowę spółki cywilnej, której celem było prowadzenie działalności handlowej w zakresie obrotu artykułami spirytusowymi (wino, szampany, piwo, alkohole powyżej 18%). Z działalności spółki wyłączono dotychczasową działalność prowadzoną przez S.K., przy czym nowy wspólnik miał nie ponosić odpowiedzialności za działalność dotychczasowego wspólnika i nie partycypować w zyskach i stratach z tej działalności. W § 3 umowy wspólnicy

postanowili, że dla realizacji celu gospodarczego S.K. wnosi prawo nieodpłatnego korzystania ze zorganizowanej działalności firmy (biuro, magazyn, wyposażenie, samochody), na łączną kwotę 200 000 000 złotych. Z kolei R.P. wniósł do spółki prawo nieodpłatnego korzystania z zabudowań nieruchomości przy ul. Z. 22 w K. z przeznaczeniem na magazyny. Wartość tego wkładu określona została również na sumę 200 000 000 złotych. Wspólnicy oświadczyli, że kapitał zakładowy wynosi 400 000 000 złotych, udziały wspólników wynoszą po 50% i proporcjonalnie do tych udziałów wspólnicy mieli uczestniczyć w zyskach i stratach (§ 10).

W grudniu 1993 roku S.K. i R.P. podpisali wspólne oświadczenie, na mocy którego zadeklarowali wysokość wkładów o wartości 2 350 000 000 złotych. Potwierdzili, że wzajemnie akceptują tak ustalone wartości wkładów, które jednocześnie miały być podstawą do wszelkich rozliczeń na wypadek rozwiązania umowy spółki. W dniu 5 maja 1995 roku odbyło się posiedzenie wspólników C. spółki cywilnej, z którego sporządzono protokół, w jego treści wspólnicy uzgodnili i potwierdzili zysk netto: za miesiące listopad i grudzień 1993 roku - 40 170 458 złotych, za rok 1994 - 1 130 700 000 złotych, za okres styczeń-kwiecień 1995 roku - 400 000 000 złotych.

Faktyczny wkład rzeczowy S.K. przy utworzeniu spółki miał wynosić 2 350 000 000 złotych, a w roku 1994 został powiększony o gotówkę w wysokości 16 793,37 marek niemieckich (DM). Z kolei faktyczny wkład gotówkowy R. P. miał wynosić 2 350 000 000 złotych, przy czym w pierwszym kwartale 1994 roku miał zostać powiększony o kwotę 63 000 DM, co według kursu na dzień 5 maja 1995 roku stanowiło kwotę 807 507 706 złotych. Wobec powyższego wspólnicy zdecydowali o podziale zysku - dla R.P. 57,5% (tj. 903 250 513,35 złotych) a dla S.K. 42,5% (tj. 667 619 944,65 złotych).

Jednocześnie postanowili, że z dniem 5 maja 1995 roku rozwiązują spółkę pod względem faktycznym, tzn. R.P. wycofuje się ze spółki, aby jednak nie utracić kosztownej licencji (300 000 000 zł.) na import alkoholu, wyraża zgodę na formalne kontynuowanie działalności spółki do końca 1995 roku. Ponieważ do tej daty nie sprzedano wszystkich alkoholi, działalność przedłużyła się do dnia 30 listopada 1996 roku. Wtedy S.K. oświadczył, że od tej chwili wszystkie zobowiązania

podejmowane w imieniu firmy C. s.c. będą obciążać tylko i wyłącznie jego, zaś R.P. jest wolny od jakiejkolwiek odpowiedzialności. Wedle oświadczeń wspólników kapitał jaki R.P. zostawił w firmie C. s.c. wynosił 46 207 DM oraz 3 253 250 000 złotych. S.K. zobowiązał się zwrócić cały kapitał najpóźniej do końca 1995 roku. Kapitał ten został potraktowany jako kredyt udzielony S.K., na zasadach kredytu udzielonego przez Bank Przemysłowo-Handlowy w kwietniu 1995 roku. Roszczenie to zostało zabezpieczone wystawieniem weksla *in blanco*.

R.P. dokonał na poczet swojego udziału wpłaty w łącznej wysokości 2 185 000 000 złotych (po denominacji 218 500 zł). Wpłaty te zostały dokonane przelewami z dnia 28 września 1993 roku i 8 listopada 1993 roku, a także bezpośrednią wpłatą w dniu 10 marca 1994 roku, potwierdzoną w raporcie kasowym. Ostatnia z tych wpłat polegała na tym, że R.P. przywiózł do K. gotówkę w postaci marek niemieckich i poprosił pracownicę sekretariatu aby je wymieniła i wpłaciła tytułem wkładu do spółki. Z opisu przelewu dokonanego w dniu 28 września 1993 r. wynikało, że wpłata została dokonana na zakup nieruchomości, jednak kwotę zaliczono na poczet wkładu uczestnika do spółki.

S.K. pokwitował w dniu 16 listopada 1993 roku przyjęcie o R.P. kwoty 1 850 000 000 starych złotych (równowartość 91 250 USD) jako wkładu do spółki, przy czym wnioskodawca uczynił to z zamiarem potwierdzenia wpłat dokonanych za pośrednictwem przelewów bankowych z dnia 28 września 1993 roku i dnia 8 listopada 1993 roku oraz wpłaty gotówkowej w dniu 10 marca 1994 r.

C. s.c. osiągała następujące zyski: za rok 1994 - 28 637,02 złotych, za rok 1995 - 13 502,14 złote, za rok 1996 (do końca listopada) - 37 075,89 złotych, czyli łącznie kwotę 79 215,05 złotych. Zysk wypracowany wyłącznie w związku z działalnością prowadzoną przez S.K., a wyłączoną z przedmiotu działania spółki cywilnej, wyniósł 37 087,92 zł, a zysk z okresu przed powstaniem spółki cywilnej wyniósł 7 024,08 zł. W rezultacie zysk wypracowany w ramach zawartej umowy spółki cywilnej wynosił 35 103,05 złotych.

Na dzień 30 listopada 1996 roku spółka posiadała zobowiązania z tytułu usług na kwotę 69 963,36 złote oraz z tytułu podatków na kwotę 32 321,74 złotych - łącznie na sumę 102 285,10 złotych. Na rzecz R.P. wypłacona została łączna

kwota 190 000 złotych w tym: kwota 30 000 zł w dniu 26 stycznia 1996 r., kwota 30 000 zł w dniu 23 lipca 1996 r., kwota 30 000 zł w dniu 21.08.1996 r. i kwota 100 000 zł w dniu 25 września 1996 r.

Za pochodzące od uczestnika R.P. środki finansowe w kwocie 73 000 DM został zakupiony towar w postaci win bezpośrednio u sprzedawcy zagranicznego (Chorwacja). Towar ten został wliczony w aktywa. Wspólnicy dokonali rozliczenia tej kwoty w postaci przelewów na konto uczestnika z opisem „udziały” lub „wkład” na kwotę 84 221 zł co odpowiada równowartości 46 207 DM, tj. w dniu 1 stycznia 1997 r. - 18.500 zł, w dniu 14 stycznia 1997 r., 18.500 zł, w dniu 30 stycznia 1997 r. - 18.500 zł i w dniu 11 lutego 1997 r. kwotę 28.721 zł. Kwota 14 260 zł, stanowiąca równowartość 10 000 DM została pobrana gotówką z kasy przez wnioskodawcę w celu rozliczenia się z R.P.. Pozostała kwota - 16 793 DM (30.563 zł) została rozliczona bezgotówkowo (w towarze).

Na dzień 30 listopada 1996 roku bilans spółki wykazywał: aktywa w kwocie 382 465,41 złotych, zobowiązania w kwocie 102 285,10 złotych; przychody przyszłych okresów - kwotę 8 843,25 złotych. Spółka nie posiadała już na tę datę żadnych środków trwałych ani środków pieniężnych w kasie. Kapitał własny spółki (wartość firmy) wynikający z tego bilansu wynosił 271 337,06 złotych. Natomiast skorygowany kapitał spółki (przy uwzględnieniu aktywów i zobowiązań) wynosił 491 471,75 złotych. Po odliczeniu wartości zysków wnioskodawcy z odrębnie prowadzonej działalności (37 087,63 złotych) oraz zysku wypracowanego przed zawarciem umowy spółki (7 024,08 złote), jak również prywatnych samochodów o wartości 11 450 złotych majątek wspólników rozwiązanej spółki cywilnej wynosił 435 910,04 zł.

Przed dniem 1 października 1996 r. uczestnik R.P. dokonał wypłaty z kasy spółki kwoty 100 000 zł. Powyższe uniemożliwiło spłatę kredytu obrotowego zaciągniętego na prowadzenie bieżącej działalności spółki. W konsekwencji pismem z dnia 1 października 1996 roku Bank Przemysłowo Handlowy poinformował wspólników spółki C., że w związku z upływem terminu spłaty kredytu z dnia 30 czerwca 1995 roku przeksięgował kredyt na rachunek zadłużenia przeterminowanego i przystąpił do przymusowej spłaty z bieżących wpływów na

rachunek firmy. Wiązało się to z naliczeniem odsetek karnych w kwocie 2 123,10 złotych. W okresie działalności spółki R.P. nie odprowadził podatku dochodowego na kwotę 3 825,50 złotych, która została uregulowana przez S.K. ze środków należących do wspólników.

Wspólnicy zakończyli faktycznie prowadzenie działalności z dniem 30 listopada 1996 roku, składając tego samego dnia wniosek o likwidację do Urzędu Skarbowego. W tej dacie w majątku wspólników brak było już środków trwałych, środków pieniężnych w kasie i towarów. Decyzją Prezydenta Miasta K. z dnia 6 stycznia 1997 roku działalność gospodarcza została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej z dniem 30 listopada 1996 roku. Na dzień 11 lutego 1997 r. zostało umówione spotkanie pomiędzy wspólnikami celem rozliczenia się, na którym uczestnik się nie pojawił.

Pismem z dnia 16 października 2006 r., doręczonym R. P. w dniu 24 października 2006 r., S.K. wypowiedział swoje udziały w spółce bez zachowania terminu wypowiedzenia, jako przyczynę wystąpienia ze spółki wskazując nierzetelne postępowanie uczestnika wobec wspólników przez cały okres trwania spółki oraz wyprowadzenie z majątku spółki środków finansowych o znacznej wysokości.

Postanowieniem z dnia 28 stycznia 2005 roku Sąd Rejonowy w K. (sygn. akt I Ns .../99/P) w sprawie z wniosku S.K. przy udziale R.P. dokonał zniesienia współwłasności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr [...], położonej w K. składającej się z działki nr 338/2. Nieruchomość ta została w całości przyznana na wyłączną własność S.K., w związku z czym Sąd zasądził od niego na rzecz R.P. kwotę 163 019,80 złotych spłaty. Sąd ten stwierdził, że nieruchomość ta nigdy nie stanowiła majątku spółki cywilnej i nie była objęta współwłasnością łączną. Do spółki zostało wniesione jedynie prawo używania tej nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2006 roku Sąd Rejonowy w K. (sygn. akt IV GC .../05/S) oddalił powództwo R.P. przeciwko S.K. o zapłatę łącznej kwoty 329 638 złotych, wynikającej z porozumienia z dnia 5 maja 1995 roku i deklaracji wekslowej. Sąd ustalił, że po tym dniu działalność w ramach spółki była prowadzona z udziałem powoda, a działalność ta ustała z dniem 30 listopada 1996

roku. W ocenie tego Sądu protokół z dnia 5 maja 1995 roku nie odzwierciedlał jednomyślnie podjętej uchwały o rozwiązaniu spółki. Uznał, że to oświadczenie R.P. stanowiło wypowiedzenie umowy spółki, od którego odstąpił, podpisując aneks do umowy z dnia 18 września 1995 roku. Apelacja od powyższego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 grudnia 2006 roku (sygn. akt XII Ga .../06), który podzielił ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołując art. 875 § 1 i 2 k.c. oraz art. 871 § 1 i 2 k.c. wskazał, że skoro do likwidacji majątku wspólników spółki dojść może dopiero po jej rozwiązaniu, zasadnicze znaczenie w sprawie miało ustalenie daty rozwiązania spółki. W tym zakresie za wiążące z mocy art. 365 § 1 k.p.c. uznał ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w K. w sprawie IV Gc 1.../05/S, następnie zaaprobowane przez Sąd Okręgowy w K. (XII Ga .../06), w którym Sądy te przyjęły, że dokumenty w postaci protokołu posiedzenia wspólników z dnia 5 maja 1995 r. wraz z podpisaną przez wspólników adnotacją nie dawały podstawy do oceny, że doszło wtedy do rozwiązania spółki, która istniała nadal. Oceniał, że do rozwiązania spółki doszło dopiero z dniem 24 października 2006 r. poprzez wypowiedzenie udziału przez wspólnika S.K. z „ważnych powodów” (§ 13 umowy). Tym niemniej stwierdził, że spółka faktycznie zakończyła prowadzenie działalności z dniem 30 listopada 1996 r., tj. z dniem jej likwidacji i wykreślenia z rejestru przedsiębiorców.

Wskazał, że w tej dacie w majątku wspólników brak było już środków trwałych, środków pieniężnych w kasie i towarów. Oceniał, że to data 30 listopada 1996 r. była właściwą dla ustalenia majątku wspólników. Podzielając stanowisko prezentowane w judykaturze, zgodnie z którym definitywne rozliczenie wspólników, zarówno z zysków jak i strat odbywa się w warunkach likwidacji majątku rozwiązanej spółki, co uzasadnia przyjęcie fikcji jej dalszego istnienia do momentu zakończenia likwidacji, Sąd Rejonowy podniósł, że rozliczenie wspólników sprowadzało się do ustalenia jaki był udział każdego z nich, jaka była wysokość wniesionych przez wspólników wkładów oraz wysokość zysków spółki i strat, które zobowiązani byli pokryć, stosownie do wielkości posiadanych udziałów.

Podniósł, że wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego stanowiły podstawę do przyjęcia, że udziały S.K. oraz R.P. były równe (50%), co wynikało z treści § 3 i § 10 umowy spółki i z tego względu taką proporcję zastosował jako punkt wyjścia przy dokonywaniu rozliczeń wspólników na podstawie art. 875 § 2 i 3 k.c. Opierając się na dokumentacji księgowej wskazał, że rzeczywista wartość wkładów poszczególnych wspólników i kapitału spółki cywilnej była inna niż deklarowana w dokumentach, pochodzących od wspólników, a wynikało to z faktu, że wspólnicy za wartość firmy uważali wyłącznie aktywa spółki, nie uwzględniając zobowiązań. Wkład zadeklarowany przez S.K. miał wartość 2 350 000 000 złotych, jednak rzeczywista wartość wkładu wynosiła 2 270 739 003 złote, a więc różniła się od zadeklarowanej o kwotę 79 260 997 złotych. Z kolei R.P. dokonał na poczet swojego wkładu wpłaty w łącznej wysokości 2 185 000 000 złotych (po denominacji 218 500 złotych).

Poza tym błędne wyliczenia wspólników skutkujące nieprawidłowym podziałem zysku, były związane z tym, że podział obejmował zysk wypracowany jeszcze przed zawarciem umowy spółki, a ponadto dokonano podziału przed likwidacją spółki. Błędem także było uwzględnienie w ramach rozliczeń okresu listopad - grudzień 1993 roku, skoro spółka powstała dopiero dnia 22 grudnia 1993 roku. Dodatkowo zysk za 1994 rok był niezgodny z wykazanym w sprawozdaniu finansowym. Co się zaś tyczy okresu styczeń-kwiecień 1995 roku, spółka poniosła stratę, zatem nie mogło być mowy o podziale zysku. Niezależnie od powyższego, skoro podziału zysku wspólnicy mogli dokonać dopiero po przeprowadzeniu likwidacji spółki, to wcześniej pobrane kwoty należało, zdaniem Sądu Rejonowego, traktować jedynie jako zaliczki na poczet przyszłego zysku.

Co do podnoszonego przez uczestnika faktu wpłaty do spółki kwoty 73 000 DM Sąd Rejonowy wskazał, że wprawdzie, wbrew twierdzeniom uczestnika fakt wpłaty powyższych środków finansowych nie został odnotowany w księgach rachunkowych, niemniej miał miejsce, co potwierdziła księgowa spółki i za środki te zostały zakupione wina bezpośrednio u sprzedawcy zagranicznego. Towar ten został wliczony w aktywa, co znajduje odzwierciedlenie w kapitale spółki wynoszącym na dzień likwidacji kwotę 271 337,06 zł. Fakt wpłaty tych środków potwierdzili także wspólnicy dokonując rozliczenia tej kwoty w postaci przelewów na

konto uczestnika z opisem „udziały” lub „wkład” na kwotę 84 221 zł, co odpowiada równowartości 46 207 DM. Kwota 14 260 zł, stanowiącą równowartość 10 000 DM została pobrana gotówką z kasy przez wnioskodawcę w celu rozliczenia się z R.P.. Pozostała kwota - 16 793 DM (30 563 zł) została rozliczona bezgotówkowo (w towarze), co wynika z załącznika nr 11a do opinii biegłego (k. 270) - rozliczenia pochodzącego od uczestnika R.P..

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że majątek wspólników rozwiązanej spółki cywilnej wynosił na dzień 30 listopada 1996 r. kwotę 271 337,06 zł, a kapitał skorygowany (o kwoty, które wspólnikom przysługują z tytułu zysku) wynosił 491 471,75 zł. Od tej wartości należało jego zdaniem odjąć zysk z działalności prowadzonej dotychczas wyłącznie przez wnioskodawcę S.K., która stosownie do § 2 ust. 2 umowy spółki, była wyłączona z przedmiotu działania spółki zawiązanej przez strony w dniu 22 grudnia 1993 r. w wysokości 37 087,63 zł i zysk z działalności firmy C. przed 1994 r. Stwierdził także, że nie było możliwości ustalenia wyniku działalności spółki cywilnej za okres od dnia 23 do dnia 31 grudnia 1993 r., gdyż księgi rachunkowe nie zawierały tak szczegółowych informacji. Po odjęciu wartości prywatnego samochodu do podziału pomiędzy wspólników pozostała według jego wyliczenia kwota 435 910,04 złotych. Wobec nieuzupełnienia przez R.P. udziału do pełnej wysokości, (218.500 zł w miejsce uzgodnionej kwoty 235.000 zł) wartość jego udziału w majątku wyrażała się kwotą 210 021,46 zł, pomimo przysługującego mu udziału w wysokości 50%. Kwota 217 995,02 zł ($435.910,04 \text{ zł} : 2 = 217.995,02 \text{ zł}$) została skorygowana o zobowiązanie tego wspólnika wynikające z niepokrytej należności. Skoro uczestnik R.P. otrzymał zwrot kapitału w kwocie 190 000 zł, co sam potwierdził w sporządzonym przez siebie rozliczeniu (zał. Nr 11a), jak również otrzymał zwrot kwoty 73 000 DM (tj. kwoty 46.207 DM, 16.793 DM - w towarze i 14.260 zł - wypłata gotówkowa wnioskodawcy) to łączna suma zaliczek pobranych przez uczestnika wyniosła 318 920 złotych. W rezultacie przyjął, że R.P. pobrał ponad przysługujący mu udział kwotę 108 898,54 złotych i taką kwotę powinien zwrócić S.K. ($318.920 - 210.021,46 = 108.898,54$).

Sąd Rejonowy podkreślił, że stosownie do postanowienia umowy wspólnicy ponosili odpowiedzialność za straty proporcjonalnie do posiadanych udziałów (50/50). W ocenie Sądu, zasady tej nie można jednak stosować w przypadku,

gdy strata nastąpiła wskutek działań podjętych wyłącznie przez jednego ze wspólników. W ten sposób zakwalifikował działanie R.P., który bez porozumienia z S. K. pobrał z kasy spółki środki przeznaczone na spłatę kredytu. Skutkowało to powstaniem szkody w postaci potraktowania kredytu jako przeterminowanego i naliczeniem karnych odsetek równych kwocie 2 123,10 złotych, którą w niniejszym postępowaniu należało obciążyć uczestnika w pełnej wysokości ($108\,898,54 + 2\,123,10 \text{ zł} = 111\,021,64 \text{ zł}$). W ramach wzajemnych rozliczeń wspólników zdaniem Sądu Rejonowego należało także uwzględnić kwotę równą wartości podatku dochodowego, który za R.P. odprowadził wnioskodawca w wysokości 3 825,50 złotych. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że w ramach wzajemnych rozliczeń wspólników spółki cywilnej C. R.P. zobowiązany był do zapłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 114 847,14 złotych ($108\,898,54 + 2\,123,10 = 111\,021,64 \text{ złotych}$; $111\,021,64 + 3\,825,50 - 114\,847,14 \text{ złotych}$). W zakresie roszczenia odsetkowego wskazał, że istotą likwidacji majątku rozwiązanej spółki jest definitywne rozliczenie wspólników, które w sytuacji nie zlikwidowania jej dobrowolnie przez samych wspólników, odbywa się w trybie postępowania nieprocesowego według reguł odnoszących się do zniesienia współwłasności, wobec czego dopiero z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia można mówić o wysokości wzajemnych wierzytelności i ich wymagalności.

Za bezzasadny Sąd Rejonowy uznał podnoszony przez uczestnika zarzut przedawnienia wskazując, że od chwili rozwiązania spółki stosuje się odpowiednio do wspólnego majątku wspólników przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 875 § 1 k.c.), w tym art. 220 k.c., w myśl którego roszczenie o zniesienie współwłasności nie ulega przedawnieniu.

Na skutek apelacji R.P. Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 6 marca 2014 r. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek oddalił.

Przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji. Podniósł, że faktyczne prowadzenie działalności spółki zakończyło się z dniem 30 listopada 1996 roku. Wyraził pogląd, że Sąd Rejonowy władny był samodzielnie na podstawie zebranego materiału dowodowego poczynić ustalenia daty, w której doszło do rozwiązania umowy spółki. Wskazał, że w sprawie

kluczowe było ustalenie Sądu Rejonowego, że na dzień 30 listopada 1996 r., spółka nie posiadała żadnego majątku, środków trwałych, środków pieniężnych i towarów.

Wykazanie bowiem, że w chwili rozwiązania spółki nie posiadała ona majątku, który mógłby podlegać podziałowi prowadzić jego zdaniem musiało do oddalenia wniosku. Podkreślił, że wnioskodawca zgłaszając wniosek o podział majątku spółki działającej pod firmą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „C.” Spółka Cywilna nie wskazywał jaki majątek spółki ma podlegać podziałowi, a domagał się zasądzenia od uczestnika kwoty 189.156,50 zł. Wykazywał, że jego wierzytelności wobec uczestnika to: kwota 133.000 zł stanowiąca równowartość kwoty 73.000 zł marek niemieckich pobranych ze spółki przez R.P., kwota 57.754 zł stanowiąca połowę pobranych i otrzymanych przez R.P. przychodów z samodzielnie prowadzonej działalności przez wnioskodawcę a nie należnych uczestnikowi zgodnie z § 2 pkt 2 umowy spółki i kwota 27 566 zł z tytułu płatności spółki, które powstały z wyłącznej winy uczestnika.

Przyznał rację apelującemu uczestnikowi, że roszczenia zgłoszone przez wnioskodawcę w istocie są roszczeniami związanymi z działalnością spółki i prowadzeniem spółki, niemniej nie stanowią jednak stricte przedmiotu podziału majątku wspólnego, lecz mają charakter „roszczeń procesowych”. Wyraził jednak pogląd, że roszczenia te są ściśle związane z rozliczeniem wspólników, ponieważ długi spółki stają się jej majątkiem pasywnym. Natomiast wydatki wspólników należy zakwalifikować jako rodzaj nakładów na majątek spółki i skoro w sprawie o podział majątku znajduje zastosowanie zasada kompleksowego rozliczenia wspólników powinny być te roszczenia rozpoznane łącznie w sprawie podział.

Podniósł, że już Sąd Rejonowy zauważył, że zgłoszone roszczenia wnioskodawcy są roszczeniami odrębnymi, regresowymi między wspólnikami, a nie roszczeniami, których wysokość ma wynikać z podziału majątku spółki. Sąd Okręgowy odwołał się przy tym do poglądu Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażonego w wyroku z dnia 21 czerwca 2002 r., I ACa 1338/01 (OSA 2003, nr 7, poz. 27), że „majątek wspólników to przysługujące im prawa majątkowe,

czyli aktywa. Przedmiotem zaś współwłasności w ścisłym tego słowa znaczeniu są tylko rzeczy oraz wierzytelności do świadczenia niepodzielnego. One tylko mogą podlegać podziałowi. Uregulowanie zawarte w art. 875 § 1 k.c. nie dotyczy wkładów wniesionych zgodnie z umową spółki, gdyż sposób ich rozliczenia przewiduje art. 875 § 2 k.c. Na jego podstawie wspólnik uzyskuje roszczenie przeciwko innemu wspólnikowi. Realizacja tego roszczenia następuje w procesie, a nie w sprawie o zniesienie współwłasności majątku wspólników i jest to zawsze roszczenie o zapłatę stosownej kwoty pieniężnej”.

Ostatecznie uznał jednak możliwość rozpoznawania tych roszczeń wnioskodawcy w rozpoznawanej sprawie. Sąd Okręgowy oddalił jednakże wniosek z uwagi na uwzględnienie zgłoszonego przez uczestnika zarzutu przedawnienia dochodzonych wobec niego roszczeń wnioskodawcy (pismo z dnia 31 października 2013 r.). Tym samym nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że zgłoszony przez uczestnika zarzut przedawnienia jest bezzasadny. Podniósł, że zgłoszone we wniosku przez S.K. żądania są roszczeniami mającymi charakter procesowy. Jego zdaniem każde z dochodzonych roszczeń mogłoby być realizowane na drodze procesu i ich połączenie ze sprawą o podział majątku spółki nie powoduje, że roszczenia te zostają objęte okresem przedawnienia zastrzeżonym dla roszczenia o podział majątku wspólników po rozwiązaniu spółki, które ze swej natury jest bezterminowe. Każde zatem osobno z tych roszczeń posiada własny termin przedawnienia - jako zobowiązanie pieniężne. Termin ten określa art. 118 k.c. zgodnie z którym roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się upływem trzech lat.

Na poparcie tego stanowiska odwołał się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2005 r. IVCK 461/04 (M. Prawn. 2005 nr 5, s. 226), że roszczenie byłego wspólnika spółki cywilnej o zasądzenie mu należnego udziału w zyskach spółki jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się w terminie trzyletnim określonym w art. 118 k.c. Jego zdaniem przedawnienie dotyczy zarówno rozliczenia kwot pobranych przez wspólnika ponad przysługujący mu udział w zyskach, nakładów poczynionych przez jednego ze wspólników na majątek spółki, czy utraconych pożytków spółki

na skutek naganego działania jednego ze współników, a taki charakter mają żądania zgłoszone przez wnioskodawcę. Podniósł, że nawet, gdyby przyjąć bardzo korzystną dla wnioskodawcy interpretację, że wymagalność tych roszczeń nastąpiła dopiero w chwili rozwiązania umowy spółki, czyli od dnia 24 października 2006 r., to roszczenia te jego zdaniem przedawniłyby się, przed wniesieniem w sprawie wniosku.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 875 § 1 kodeksu cywilnego w związku z art. 210 i nast. kodeksu cywilnego przez uznanie, że kwoty pieniężne i wierzytelności nie mogą stanowić przedmiotu współwłasności pomiędzy byłymi współnikami spółki cywilnej, gdyż są wierzytelnościami do świadczenia niepodzielnego, a tym samym niezasadne uznanie, iż nie mogą być przedmiotem podziału w ramach postępowania o podział majątku wspólnego, a także naruszenie art. 220 k.c. w związku z art. 117 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 118 k.c., a w konsekwencji odmowę udzielenia ochrony zgłoszonej przez wnioskodawcę wierzytelności wobec uczestnika.

W ramach naruszenia przepisów postępowania zarzucił naruszenie art. 617 k.p.c. i 618 k.p.c. przez uznanie, że roszczenia objęte tymi unormowaniami nie powinny być rozpoznane w sprawie o podział majątku wspólnego współników spółki cywilnej oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez nieomówienie przez Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący powodów, dla których uznał, iż roszczenie rozliczenia majątku współników jakie objęte było postępowaniem z wniosku S.K. ma być rozpoznane w postępowaniu procesowym nie zaś w postępowaniu uregulowanym w art. 617 i następnych k.p.c. Wnioskodawca wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wiadomo zwrot „rozwiązanie spółki” można rozumieć dwojako: w znaczeniu ścisłym oznacza definitywne ustanie bytu prawnego spółki, a w ujęciu szerszym oznacza taką zmianę sytuacji prawnej spółki, że chociaż formalnie istnieje ona jeszcze przez pewien czas jako organizacja współników, to podlega takiej przemianie, że można traktować ją jako rozwiązaną. Przepisy kodeksu

cywilnego operują tym pojęciem w tym drugim rozszerzonym znaczeniu. Na skutek bowiem zajścia przyczyny rozwiązania zmienia się cel jej istnienia, którym staje się likwidacja spraw spółki i podział majątku między wspólników. Z chwilą rozwiązania spółki wygasa zobowiązanie wspólników do dążenia do osiągnięcia oznaczonego w umowie wspólnego celu, który odtąd ulega zmianie, gdyż celem spółki staje się wyłącznie zakończenie jej działalności, spłacenie zobowiązań, ściągnięcie wierzytelności oraz podział majątku wspólników (art. 875 § 2 i 3 w zw. z art 871 k.c.).

Z chwilą rozwiązania spółki cywilnej, a ściślej od zaistnienia przyczyny rozwiązania zmianie ulega charakter prawny wspólnego majątku wspólników objętego dotychczas współwłasnością łączną, gdyż zgodnie z unormowaniem zawartym w art 875 § 1 k.c. należy do niego stosować odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Trzeba przy tym mieć na uwadze uregulowania zawarte w art 875 § 2 i 3 k.c., które normują obowiązek przeprowadzenia i określoną kolejność czynności likwidacyjnych oraz to, że art. 875 k.c. nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującego. Poza tym według dominującego stanowiska doktryny oraz judykatury zakres odesłania zawartego w art. 875 k.c. obejmuje zarówno materialnoprawną regulację zarządu przedmiotem współwłasności (art. 197 - 221 k.c.), jak i normy procesowe, dotyczące zniesienia współwłasności (art. 617- 625 k.p.c.; por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., III CZP 98/96, OSNC 1996, nr 12, poz. 159, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 179, postanowienia Sądu Najwyższego, z dnia 30 września 1977 r., III CRN 76/77, OSNC 1978, nr 7, poz. 115 i z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 459/11 Legalis).

Z unormowania zawartego w art 875 § 2 k.c. wynika, że podział wspólnego majątku powinno poprzedzać spłacenie długów spółki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1462/00 Legalis). W tym wypadku pomimo różnych poglądów przez „długi spółki” należy rozumieć długi ze stosunków „pozaspółkowych”, a nie zobowiązania wspólników wynikające ze stosunku spółki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 101/01, Legalis), Poza tym zauważyć trzeba, że w świetle poglądu zawartego w powołanym

wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98, wniosek o podział wspólnego majątku wspólników po rozwiązaniu spółki cywilnej ulega oddaleniu jako przedwczesny, w razie stwierdzenia przez sąd, że wspólnicy nie zapłacili z majątku wspólnego długów spółki wobec osób trzecich. W sprawie jednak już sam wnioskodawca we wniosku podniósł, że długi te zostały spłacone.

Majątek pozostały po spłacie długów spółki i zwrocie wkładów dzieli się między wspólników w stosunku, w jakim uczestniczyli w zysku (art. 875 § 3 k.c.). Jeżeli podział wspólnego majątku nie zostanie dokonany przez samych wspólników, dokonuje go sąd w postępowaniu nieprocesowym przy odpowiednim stosowaniu art. 617 i następnych k.p.c. (por. np. powołane już wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 1990 r., II CZ 169/90, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 135). Mając na uwadze przede wszystkim w pierwszym rzędzie wykładnię językową art 875 i 1038 k.c. sądowy podział powinien objąć cały wspólny majątek wspólników rozwiązanej spółki cywilnej. Także długi wynikające ze stosunku spółki (tzw. majątek pasywny) powinny być zgłoszone i rozpoznane w postępowaniu o podział majątku wspólnego.

Zastosowanie do likwidacji wspólnego majątku wspólników art. 617 i 618 k.p.c. oznacza, że w tym postępowaniu rozpatrywane są spory między innymi z tytułu posiadania rzeczy wchodzących w skład wspólnego majątku, a także pożytków i innych przychodów z tego majątku, przypadających za okres po dacie rozwiązania spółki (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1977 r., III CZP 54/77, OSNC 1978, nr 4, poz. 61), jak również spory o wypłatę udziału w zyskach, o zwrot wydatków poniesionych w czasie istnienia spółki lub kwot zapłaconych po rozwiązaniu spółki na pokrycie długów spółki wobec osób trzecich (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6 września 1996 r., III CZP 98/956, OSNC 1996, nr 12, poz. 159 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98 OSNC 2000, nr 10, poz. 179). Przesądzającym argumentem jest tu unormowanie zawarte w art 618 § 3 k.p.c., który wyłącza dochodzenie tych roszczeń po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o podziale majątku wspólnego.

Niewątpliwie zgłoszone przez wnioskodawcę roszczenia mają charakter procesowy, czyli objęte są hipotezą art. 618 § 1 k.p.c. Gdyby nie wszczęto więc postępowania o podział majątku wspólnego byłych wspólników, to mogły być rozpoznane w trybie procesu. Gdy jednak wnioskodawca wszczął postępowanie o podział majątku rozwiązanej spółki odrębny proces o zgłoszone przez wnioskodawcę roszczenia był już niedopuszczalny, co wynika wprost z unormowania zawartego w art. 618 § 2 k.p.c. Wbrew jednak zarzutowi skargi Sąd Okręgowy nie uznał niedopuszczalności ich rozpoznania w tym postępowaniu nieprocesowym, niemniej je oddalił, uwzględniając zarzut uczestnika ich przedawnienia. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy art. 617 i 618 k.p.c.

Nie naruszył także w sposób istotny art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., skoro nie zakwestionował stanowiska Sądu Rejonowego, że zgłoszone roszczenia wnioskodawcy są roszczeniami odrębnymi, regresowymi między wspólnikami niemniej rozstrzyganymi w toczącym się postępowaniu działowym, ani stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w powołanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 54/07, (LEX nr 453735), skoro w ostatecznym rozrachunku trafnie przyjął, że istniała możliwość rozstrzygnięcia o zgłoszonych roszczeniach w rozpoznawanej sprawie i w sposób dostateczny uzasadnił ten pogląd.

Zarzut naruszenia art. 875 § 1 k.c. został sformułowany wadliwie. Inną kwestią jest bowiem podział majątku wspólnego wspólników, co do którego od chwili rozwiązania spółki stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a inną rozliczenie wzajemnych roszczeń wspólników, które zgłosił do rozliczenia w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca. Oczywiście kwoty pieniężne i wierzytelności stanowiące majątek wspólny są bezpośrednio objęte orzeczeniem o podziale. Natomiast roszczenia dotyczące wyprowadzenia przez wspólnika z majątku spółki środków pieniężnych, bądź obejmujące uzyskane przez niego bez podstawy prawnej nienależnego zysku, albo o naprawienie szkody wyrządzonej wspólnikowi na skutek bezprawnego czynu innego wspólnika podlegają tylko na żądanie innego wspólnika (w tym wypadku

wnioskodawcy) rozliczeniu jako objęte hipotezą art. 875 § 1 k.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. w sprawie o podział majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej.

W tym stanie rzeczy zasadność skargi kasacyjnej zależała od oceny zarzutu naruszenia art. 220 w zw. z art. 117 § 1 k.c. W tej jednak kwestii trafny jest wywód Sądu Okręgowego. W art. 210 k.c., który ma w sprawie zastosowanie na podstawie odesłania zawartego w art. 875 § 1 k.c. ustawodawca przyznaje wprost każdemu ze współwłaścicieli (w tym wypadku wspólnikowi) roszczenie o zniesienie współwłasności (w sprawie o podział majątku wspólnego; por także np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1972 r., III CZP 83/72, OSNCP 1973, nr 7-8, poz. 124). Oczywiście stanowi to wyłom (właściwie rzadki) od zasady, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.), co przesądza, że powołany przepis nie może być interpretowany w sposób rozszerzający. Do spornych więc roszczeń dochodzonych przez wnioskodawcę art. 220 k.c. nie miał zastosowania i zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 117 § 1 k.c. podlegały one przedawnieniu.

Trzeba przypomnieć, że skarga kasacyjna nie służy do rozpoznania wszystkich braków zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy poza nieważnością postępowania z urzędu nie może uwzględnić ani niewytkniętych uchybień procesowych ani naruszenia prawa materialnego, jeżeli nie zostały powołane jako naruszone właściwe przepisy. Poza tym podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty muszą być trafnie uzasadnione tj. odnosić się do hipotez norm wynikających ze wskazanych jako naruszone unormowań.

Jak wynika z ustaleń uczestnik dokonał wpłaty do spółki kwoty 73 000 marek nie w celu, aby ta wpłata stanowiła majątek spółki, ale po to, aby spółka mogła dokonać za tę sumę zakupu win w Chorwacji i dopiero towar ten stał się aktywem spółki. Skoro jednak kwota ta nawet nie została ujęta w księgach rachunkowych spółki, to niewątpliwie wolą wspólników było, aby została zwrócona uczestnikowi i takie rozliczenie nastąpiło. Gdyby była inna wola S.K., to nie wybrałby z kasy spółki gotówki w kwocie 14 260 zł stanowiącej wtedy równowartość 10 000 marek w celu rozliczenia się z tego długu z R.P.. W świetle więc dokonanych ustaleń żądanie wnioskodawcy zapłaty kwoty 133 000 złotych stanowiącej równowartość wpłaconych spółce 73 000 marek było bezzasadne.

Poza tym trzeba podkreślić, że z ustaleń wynika, iż uczestnikowi wypłacono tytułem podziału zysku wbrew postanowieniu § 2 pkt 2 umowy spółki, nie żadaną przez wnioskodawcę kwotę 57 754 zł, lecz kwotę 37 087,63 zł. W dodatku ewentualna szkoda wyrządzona przez uczestnika spółce wynosiła nie 27 566 zł, tylko stratę w kwocie 5 948,60 zł (2 123,10 zł karne odsetki oraz 3 825,50 zł podatek zapłacony przez wnioskodawcę za uczestnika).

Skarżący w uzasadnieniu omawianego zarzutu nie zakwestionował stanowiska Sądu Okręgowego odwołującego się do wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 2 lutego 2005 r., IV CK 461/04, że w rozumieniu art. 118 k.c. sporne roszczenia są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Poza tym w literaturze wprost podnosi się, że roszczenie byłego wspólnika o zasądzenie udziału w zyskach spółki jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i w związku z tym przedawnia się w terminie trzyletnim. Dodać należy, że za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej Sąd Najwyższy uznaje też roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia (zwrot nienależnego świadczenia), z którym występuje przedsiębiorca, jeśli czynność powodująca przesunięcie majątkowe była związana z działalnością gospodarczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157, z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7–8, poz. 117, z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166).

Nie sposób nie zauważyć, że sam skarżący w piśmie z dnia 16 września 2013 r. odwołując się między innymi do pisma z dnia 28 lutego 2006 r. i z dnia 17 października 2006 r. wskazał na wymagalność dochodzonych roszczeń od dnia 12 lutego 1997 r. W świetle więc i tego stanowiska roszczenia wnioskodawcy uległyby przedawnieniu z dniem 12 lutego 2010 r. W sprawie jednak należało zastosować art. 120 § 1 zd. drugie k.c. Wprowadzając to unormowanie, ustawodawca zdecydował się na swoiste „wymuszenie” rozpoczęcia biegu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1999 r., III CKN 474/98, LEX nr 142585); termin przedawnienia każe bowiem liczyć od momentu, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika w najwcześniejszym możliwym terminie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

16 maja 2013 r., V CSK 277/12, LEX nr 1353299). Jeśli więc wziąć pod uwagę, że rozwiązanie umowy spółki, nastąpiło dnia 24 października 2006 r., to wnioskodawca powinien wezwać uczestnika do ich spełnienia w wyznaczonym terminie najpóźniej w tamtym czasie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., II CSK 822/14, LEX nr 19305449). Roszczenia dochodzone przez wnioskodawcę przedawniły się zatem jeszcze w 2009 r.

W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna jako bezpodstawna, musiała ulec oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.)

jw

kc